

TYGODNIK BBN

**PRZEGLĄD INFORMACJI
O BEZPIECZEŃSTWIE NARODOWYM
WRAZ Z KOMENTARZEM**



**Numer 95
19 – 25 lipca 2012 r.**

- Wizyta premiera Litwy Andriusa Kubiliusa w Polsce 3
- Wizyta ministra obrony Francji w Polsce 4
- Rozwój konfliktu w Syrii – czy zbliża się przełom? 5
- Robotyzacja pola walki 7
- Zamach terrorystyczny w Bułgarii 8
- Święto Policji 8

Kolegium redakcyjne: Zdzisław Lachowski
(przewodniczący), Marek Ajnenkiel, Czesław Juźwik,
Krzysztof Liedel, Jarosław Padzik, Paweł Pietrzak

Redaktor naczelny: Zdzisław Lachowski
Redaktor prowadzący: Marek Ajnenkiel
Redaktorzy: Kamil Sobczyk, Katarzyna Przybyła,
Michał Grzelak, Katarzyna Mikołajczyk

W przygotowaniu komentarzy uczestniczyli:
Magdalena Adamczuk
Aleksandra Dzisiów-Szuszczykiewicz
Dominik Jankowski
Witold Lewandowski
Przemysław Pacuła
Paulina Piasecka

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego
Departament Analiz Strategicznych
Wydział Monitoringu Informacji o Bezpieczeństwie
ul. Karowa 10, 00-315 Warszawa,
tel. + 48 22 695 18 77, faks + 48 22 695 18 63
e-mail: wmiob@bbn.gov.pl, bbn@bbn.gov.pl
www.bbn.gov.pl

Wizyta premiera Litwy Andriusa Kubiliusa w Polsce

18 lipca 2012 r. premier Litwy Andrius Kubilius złożył w Polsce wizytę, podczas której spotkał się z premierem Donaldem Tuskiem. Rozmowy dotyczyły kwestii dwustronnych, polityki bezpieczeństwa i współpracy w ramach NATO oraz przyszłości regionalnych projektów infrastrukturalnych i energetycznych. Premier D. Tusk zapoznał szefa litewskiego rządu z programem polskiej prezydencji w Grupie Wyszehradzkiej oraz z możliwościami współpracy tej organizacji z państwami bałtyckimi. Uczestnicy spotkania odnieśli się również do kwestii poszanowania praw mniejszości narodowych w obu krajach, podkreślając znaczenie toczących się w tej sprawie rozmów z udziałem przedstawiciela Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE)¹.

Na zakończenie wizyty litewski premier wyraził przekonanie, że w najbliższej przyszłości Litwa i Polska powrócą do „bardziej racjonalnego postrzegania problemów i do bardziej racjonalnego tonu między rządami”².

Wizytę premiera A. Kubiliusa w Warszawie zdominowały kwestie gospodarcze. Litwa (oraz pozostałe dwa państwa bałtyckie) pozostaje w UE „energetyczną wyspą”, niezintegrowaną z tworzącym się w tej sferze wspólnym rynkiem europejskim. Większość zużywanej energii elektrycznej i gazu ziemnego Litwa zmuszona jest importować z Rosji. Aby przełamać tę jednostronną zależność, konieczne jest zrealizowanie inwestycji infrastrukturalnych, w których kluczową rolę odgrywałaby Polska: połączenia energetycznego LitPolLink oraz gazociągu Polska-Litwa. Inwestycje te mogą pod pewnymi warunkami okazać się korzystne także dla Polski, ułatwiając zaopatrzenie w energię północno-wschodnich regionów kraju oraz przyczyniając się do rozwoju korytarza gazowego północ-południe (od gazoportów w Świnoujściu i litewskiej Kłajpedzie do państw Europy Środkowej). Potencjalnie interesujące jest uzyskanie komplementarności cywilnych projektów atomowych rozwijanych przez Polskę i Litwę. Stronie litewskiej zależy również na powodzeniu projektów modernizacji drogowych i kolejowych szlaków transportowych wiodących przez Polskę (Via Baltica, Rail Baltica).

Zasadniczo zbieżne są interesy obu państw w sprawie negocjacji wieloletnich ram finansowych UE na lata 2014–2020. Polska i Litwa są również zainteresowane intensyfikacją unijnej polityki wschodniej – Partnerstwa Wschodniego, którego kolejny szczyt odbędzie się na Litwie w 2013 r.

Naturalne z punktu widzenia interesów bezpieczeństwa Polski jest dążenie do zacieśnienia współpracy w regionie bałtyckim według modelu wyszehradzkiego. Litwa jest dla Polski niezbędnym partnerem w tym zakresie.

Ta szeroka agenda w relacjach dwustronnych jest wzmocniana przez stosunki w dziedzinie bezpieczeństwa. Jak podkreślił szef BBN Stanisław Koziej w trakcie swojej wizyty na Litwie 11 lipca br., Polska i Litwa mają niemal identyczne poglądy w najważniejszych sprawach polityczno-strategicznych. Oba państwa opowiadają się za wyraźnym podkreśleniem równego statusu bezpieczeństwa wszystkich członków NATO. Praktycznym wyrazem tego przekonania są starania Polski w celu uzupełnienia brakujących Litwie zdolności obronnych (natowska misja „Air Policing” realizowana w państwach bałtyckich).

Takie podejście sprzyjać będzie odbudowie zaufania w relacjach polsko-

litewskich, którego deficyt można obserwować w związku z przeciągającymi się próbami rozwiązania problemów polskiej mniejszości na Litwie (niezakończony zwrot mienia w rejonie Wilna, niekorzystne zmiany przepisów ustawy oświatowej, odmowa polskiej pisowni nazwisk oraz dwujęzycznych tablic drogowych w rejonach zamieszkałych przez mniejszość, a także arbitralne ustalanie granic okręgów wyborczych). Kolejnym zagadnieniem w tym obszarze są kontrowersje dotyczące inwestycji koncernu PKN Orlen w litewskich Możejkach.

Przesłanką do ostrożnego optymizmu może być misja komisarza OBWE do spraw mniejszości narodowych Knuta Vollebaeka w Polsce i na Litwie. Jej wynikiem są rekomendacje dotyczące przestrzegania praw mniejszości narodowych w obu krajach. Pozytywnymi sygnałami są także: dialog polsko-litewski w sprawach trudnych prowadzony na forum międzyparlamentarnym oraz planowane na październik 2012 r. powołanie do życia obywatelskiego Polsko-Litewskiego Forum Dialogu i Współpracy im. Jerzego Giedroycia.

Wizyta ministra obrony Francji w Polsce

23 lipca 2012 r. minister obrony Francji Jean-Yves Le Drian złożył w Polsce wizytę, w czasie której został przyjęty przez prezydenta Bronisława Komorowskiego, a także spotkał się z ministrem obrony narodowej Tomaszem Siemoniakiem. W czasie rozmów omówiono w szczególności współpracę wojskową w ramach Trójkąta Weimarskiego, wzmocnienie Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE (WPBiO) oraz ustalenia tegorocznego szczytu NATO w Chicago. Ponadto poruszono kwestie dwustronnej współpracy w ramach wspólnych projektów zbrojeniowych.

Wizyta ministra Jeana-Yves'a Le Driana podkreśliła dobre perspektywy rozwoju polsko-francuskich stosunków w dziedzinie obronności po niedawnych wyborach prezydenckich nad Sekwaną. Polska i Francja, wspólnie z Niemcami, zdecydowały się w 2010 r. na wzmocnienie WPBiO. Inicjatywa weimarska z 6 grudnia 2010 r. nabrała realnych kształtów w czasie polskiej prezydencji w Radzie UE w drugiej połowie 2011 r. Dzięki wsparciu polskich postulatów przez partnerów weimarskich oraz Hiszpanię i Włochy (tzw. inicjatywa 3+2) udało się ostatecznie przyjąć w grudniu 2011 r. zapisy realnie wzmacniające europejską politykę obronności i usprawniające jej działanie (m.in. uruchomienie Centrum Operacyjnego w Brukseli i rewizja mechanizmu finansowania operacji wojskowych UE).

Także w wielu kwestiach związanych z przyszłością NATO stanowiska Polski i Francji są zbieżne. Oba państwa opowiadają się za wzmocnieniem roli Sojuszu jako organizacji opierającej się na obronie kolektywnej, czego potwierdzeniem jest francuska decyzja o skierowaniu ponad 1 tys. żołnierzy na ćwiczenia „Steadfast Jazz”, które w 2013 r. odbędą się w Polsce i państwach bałtyckich. W związku z tym nie należy obawiać się przewartościowania roli NATO w polityce bezpieczeństwa Francji w związku z analizą powrotu tego państwa do struktur wojskowych Sojuszu, której dokonanie prezydent François Hollande zlecił Hubertowi Védrine'owi, byłemu ministrowi spraw zagranicznych Francji.

Ponadto przed Polską i Francją rysują się lepsze perspektywy współpracy w

dziedzinie bezpieczeństwa i obrony. 13 lipca 2012 r. prezydent Francji mianował Jeana-Marie Guéhenno, byłego zastępcę sekretarza generalnego ONZ do spraw misji pokojowych, na stanowisko przewodniczącego komisji, która opracować ma do stycznia 2013 r. nową białą księgę obrony i bezpieczeństwa narodowego Francji. Po raz pierwszy w pracach komisji będą uczestniczyli przedstawiciele państw sojuszniczych. W trakcie wizyty w Polsce minister Le Drian zadeklarował chęć wykorzystania – podczas pracy nad białą księgą – doświadczeń zdobytych w czasie prowadzonego przez BBN Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego.

Polsko-francuska współpraca ma również znaczny potencjał w sferze wspólnych projektów zbrojeniowych, w tym m.in. w dziedzinie obrony przeciwlotniczej (projekt „Tarczy Polski” polskiego koncernu BUMAR i francuskiej firmy MBDA), okrętów podwodnych (inicjatywa francuskiego koncernu DCNS, zakładająca rewitalizację Stoczni Marynarki Wojennej w Gdyni) czy sprzętu artyleryjskiego (projekt Huty Stalowa Wola i francuskiej firmy Nexter).

Rozwój konfliktu w Syrii – czy zbliża się przełom?

18 lipca 2012 r. w syryjskim Biurze Bezpieczeństwa Narodowego wysadził się zamachowiec—samobójca. W ataku zginęli minister obrony Daud Radża, jego zastępca, a zarazem szwagier prezydenta Baszara Assada, Assef Szawkat, były minister obrony Hassan Turkomani oraz szef Biura Hiszam Ichtiar. Nowym ministrem obrony mianowany został Fahd Dżassim al-Frejdz. Prezydent B. Assad opuścił stolicę i schronił się w nadmorskim kurorcie Latakia, skąd kieruje pracami rządu.

Do ataku przyznało się zarówno ugrupowanie terrorystyczne Liwa al-Islam, jak i Wolna Armia Syryjska (WAS)³. Zamach poprzedziły kilkudniowe intensywne walki w stolicy Syrii między WAS a siłami zbrojnymi reżimu. Od czasu zamachu znacznie wzrosła aktywność sił rebelianckich – doszło m.in. do szturmów na pałac prezydencki w Damaszku oraz czasowego opanowania przejść granicznych na granicach z Turcją i Irakiem⁴.

Z powodu weta Rosji i Chin, Rada Bezpieczeństwa ONZ nie przyjęła nowej rezolucji w sprawie Syrii. Rosja postanowiła jednak odroczyć dostarczenie do Syrii wyremontowanych śmigłowców bojowych do czasu uspokojenia sytuacji w tym kraju⁵. Unia Europejska zwiększyła natomiast sankcje nałożone na reżim w Damaszku i zgodziła się na zaostrenie embarga na dostawy broni do Syrii poprzez zwiększenie kontroli statków i samolotów mogących transportować uzbrojenie. Liga Państw Arabskich wezwała prezydenta B. Assada do natychmiastowego ustąpienia ze stanowiska i zaapelowała do WAS o utworzenie tymczasowego rządu jedności narodowej.

Zamach na ściśle kierownictwo syryjskiego reżimu świadczy o eskalacji operacyjnej przeciwników prezydenta B. Assada. Obnażenie słabości reżimu (zdrady dopuścił się ktoś spośród najbardziej zaufanych osób w państwie) będzie sprzyjać kolejnym dezercjom w szeregach władzy. Bezpośrednim następstwem wybuchu był jednak wzrost przemocy wobec ludności cywilnej pod pretekstem walki z terroryzmem.

Śmierć ministra obrony, który był najwyższym rangą chrześcijaninem w

STRATEGIA I POLITYKA BEZPIECZEŃSTWA

syryjskich władzach, rodzi obawy o bezpieczeństwo jego współwyznawców (stanowiących około 10 proc. populacji państwa i popierających reżim w Damaszku). Napięcia wyznaniowe i etniczne rosną wśród Syryjczyków nawet w obozach dla uchodźców w Turcji. Będą one znacząco utrudniać utrzymanie spójności państwa po ewentualnym upadku reżimu oraz powołaniu władz przejściowych.

Pogłębiający się w Syrii chaos, eskalacja przemocy i rosnąca rola dżihadystów w walkach budzą coraz większe zaniepokojenie zarówno społeczności międzynarodowej, jak i państw sąsiednich. Niepokój wywołuje przede wszystkim groźba użycia przez reżim w Damaszku broni chemicznej lub biologicznej przeciwko rebeliantom lub utraty nad nią kontroli po ewentualnym upadku B. Assada. Przedstawiciele Tel Awiwu otwarcie wyrazili obawy, że syryjski arsenał broni chemicznej może dostać się w ręce libańskiego Hezbollahu lub ugrupowań terrorystycznych, które wykorzystają go przeciwko Izraelowi. Jest to szczególnie istotne w kontekście oskarżeń Tel Awiwu pod adresem Partii Boga o przeprowadzenie zamachu na izraelskich turystów w Bułgarii. Stąd nie dziwią deklaracje izraelskich przywódców o gotowości do interwencji militarnej w celu zabezpieczenia syryjskiego arsenału tej broni.

Robotyzacja pola walki

Jesienią 2011 r. prezydent Bronisław Komorowski wydał postanowienie, w którym określił, na wniosek ministra obrony narodowej, główne kierunki rozwoju Sił Zbrojnych RP oraz ich przygotowań do obrony państwa na lata 2013-2022. Przyjęto w nich, że jednym z priorytetów w zakresie transformacji i modernizacji sił zbrojnych powinien stać się rozwój systemów informacyjnych. Postęp w tej dziedzinie, w myśl założeń prezydenta, doprowadzić powinien do „przeskoku generacyjnego” w przygotowaniach armii na wyzwania XXI w.

Automatyzacja oraz informatyzacja uzbrojenia i sprzętu wojskowego jest ogólnoświatowym trendem. Obrazują to zmiany w doktrynach obronnych poszczególnych państw. Wykorzystując możliwości technologiczne i doświadczenia nabyte w różnych misjach bojowych i stabilizacyjnych oraz w trakcie konfliktów zbrojnych na całym świecie, państwa przeznaczają coraz większe nakłady finansowe na prace badawczo-rozwojowe oraz wdrożeniowe w tworzeniu jednostek wojskowych i systemów broni opartych na robotach i samolotach bezzałogowych. Dzięki takim inwestycjom możliwe będzie minimalizowanie zagrożenia życia i zdrowia żołnierzy narażonych na bezpośredni kontakt z potencjalnym przeciwnikiem. Wspomniana rewolucja generacyjna w prowadzeniu działań zbrojnych wymaga też przewartościowania podstawowych aksjomatów dotyczących szeroko pojętej „dehumanizacji” konfliktów i wojen.

Obecnie mało prawdopodobny jest konflikt zbrojny na masową skalę w Europie z użyciem dywizji pancernych i wielotysięcznych oddziałów zmechanizowanych. Dlatego też za jeden priorytetów rozwoju sił zbrojnych należy uznać zdolność do przeciwstawienia się niekonwencjonalnym zagrożeniom. Podstawą działań w tym zakresie jest m.in. robotyzacja i cyfryzacja pola walki.

Pominięcie zaangażowania polskiego przemysłu obronnego w tym obszarze stwarza ryzyko, że armia polska zdana będzie wyłącznie na zakupy sprzętu i uzbrojenia od zagranicznych dostawców, a to kreuje wachlarz innych zagrożeń. W tym kontekście należy jednak mieć świadomość, że szczególnie w systemach i rozwiązaniach tego typu trudno będzie osiągnąć i utrzymać całkowitą autonomiczność rodzimego przemysłu obronnego w zakresie produkcji i rozwoju nowoczesnych systemów informacyjnych. Uwzględniając, że robotyzacja pola walki to nie tylko urządzenia ofensywne, ale również „inteligentne” systemy obronne, współpraca przemysłów obronnych państw członkowskich NATO wydaje się w tej dziedzinie nieodzowna.

Zamach terrorystyczny w Bułgarii

18 lipca 2012 r. doszło do samobójczego zamachu bombowego na autobus przewożący izraelskich turystów na lotnisku w bułgarskim Burgas. Jak podało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Bułgarii, zginęło 8 osób (w tym kierowca i zamachowiec) a 32 zostały ranne⁶. Trwa dochodzenie prowadzone we współpracy z izraelskimi i amerykańskimi służbami specjalnymi. Nie wykluczają one, że zamachowiec miał współnika, który za pomocą telefonu komórkowego mógł zdetonować ładunek wybuchowy⁷. W czasie ataku na terenie lotniska znajdowała się liczna grupa obywateli polskich, którzy przylecieli na wypoczynek do Bułgarii. Jak poinformowało polskie MSZ, żaden z nich nie doznał obrażeń w wyniku zdarzenia⁸. Polskie służby nie kwalifikują zamachu na Izraelczyków jako czynnika bezpośrednio wpływającego na wzrost poziomu zagrożenia terrorystycznego w Polsce, który nadal pozostaje określony jako „poziom 0”⁹.

Politycy izraelscy odpowiedzialność za atak przypisują komórkom Hezbollahu, który prowadzi od długiego czasu szeroko zakrojoną kampanię terrorystyczną przeciwko obywatelom Izraela. W tym kontekście wiele mediów sugeruje potencjalne zwiększenie zagrożenia w czasie igrzysk olimpijskich w Londynie¹⁰.

Zamach w Burgas po raz kolejny uświadamia społeczności międzynarodowej, że żaden kraj nie jest wolny od zagrożeń terrorystycznych. Służby odpowiedzialne za zwalczanie terroryzmu muszą liczyć się z możliwością wykorzystywania „słabych ogniw systemu bezpieczeństwa” świata zachodniego jako czynnika zwiększającego powodzenie ataku. Takim ogniwem może być kraj, który nie posiada doświadczenia w obronie przed atakami terrorystycznymi. Kurorty turystyczne są popularnym celem zamachów w różnych częściach świata. Bułgaria, jako miejsce wypoczynku często wybierane przez Izraelczyków, w którym do tej pory nie stwierdzono poważnego zagrożenia terrorystycznego, stanowiła atrakcyjny cel.

Obywatele Izraela często są celami ataków organizacji islamistycznych, a zapowiedzi prowadzenia kampanii przeciw Izraelowi w różnych częściach świata regularnie pojawiają się w oświadczeniach fanatyków. Oceniając to w kontekście Polski, należy wskazać, że długoletnia współpraca polskich i izraelskich służb pozwoliła na wypracowanie mechanizmów usprawniających system przeciwdziałania tym zagrożeniom.

Święto Policji

21–22 lipca 2012 r. odbyły się obchody przypadającego na 24 lipca święta Policji. 21 lipca odbyło się uroczyste mianowanie na pierwszy stopień oficerski oraz wręczenie nagród i odznaczeń wyróżniającym się funkcjonariuszom. 22 lipca mieszkańcy Warszawy mieli okazję wziąć udział w pikniku rodzinnym zorganizowanym przez Komendę Główną Policji¹¹.

W obchodach święta Policji wzięło udział wielu przedstawicieli administracji publicznej najwyższego szczebla, wśród nich prezes Rady Ministrów Donald Tusk, który pozytywnie ocenił realizację zadań w czasie EURO 2012 i podkreślił,

BEZPIECZEŃSTWO POZAMILITARNE

że policjanci mogą liczyć na wsparcie rządu. Kolejnym elementem obchodów święta Policji było wręczenie przez prezydenta RP Bronisława Komorowskiego nominacji na stopień nadinspektora Policji.

Tegoroczne święto Policji miało charakter szczególny — odbyło się bowiem tuż po zakończeniu EURO 2012. Zapewnienie bezpieczeństwa podczas turnieju finałowego mistrzostw Europy w piłce nożnej stanowiło jedno z największych wyzwań, przed jakimi stanęła polska Policja. Wyzwania, zarówno w kontekście różnorodności zagrożeń, jak i samej skali przedsięwzięcia, były sprawdzianem dla wszystkich policjantów.

W tegorocznych uroczystościach i innych towarzyszących świętu Policji wydarzeniach uczestniczyć mogli nie tylko sami policjanci i przedstawiciele administracji publicznej, ale także inne osoby niezwiązane bezpośrednio z tą formacją. Do tych ostatnich skierowano szereg zaproszeń – spotów telewizyjnych i akcji internetowych. Tego rodzaju działania miały zwiększyć zainteresowanie obywateli działaniami Policji, a w dłuższej perspektywie mogą przyczynić się do zwiększenia zaufania społecznego i poprawy współpracy ze służbami bezpieczeństwa i porządku publicznego. Jest to istotne w kontekście nowych, asymetrycznych zagrożeń, których zwalczanie często wymaga ścisłej współpracy służb z sektorem prywatnym oraz zaangażowania indywidualnych obywateli.

Uroczystość wręczenia nominacji generalskich dla sześciu funkcjonariuszy Policji odbyła się w Pałacu Prezydenckim 24 lipca. Podczas uroczystości prezydent RP zwrócił się do nowo mianowanych podkreślając notowany w ostatnich latach wzrost zaufania do Policji. Zaznaczył, że ten trend jest efektem realizowania zadań przez tę służbę w sposób, który spełnia społeczne oczekiwania. Prezydent podkreślił, że niezależnie od skuteczności samodzielnych działań Policji trzeba dbać o właściwe dla niej wsparcie ze strony innych organów państwa. Chodzi m.in. o stanowienie prawa tak, aby zakłócenia bezpieczeństwa i porządku publicznego stwarzane przez obywateli nie pozostawały do rozstrzygnięcia wyłącznie przez reagowanie policjantów. Wskazał, że państwo powinno dbać o kształtowanie takich regulacji prawnych, które pozwolą zapobiegać powstawaniu zakłóceń. Przykładem tego rodzaju działań systemowych może być inicjatywa prezydenta w zakresie zmiany ustawy Prawo o zgromadzeniach.

WYSTĄPIENIA SZEFA BBN:

- S. Koziej: Strategia wspólnoty interesów to najlepsza strategia na niepewne czasy

Przypisy:

¹ premier.gov.pl, 18 lipca 2012 r.

² wyborcza.pl, 18 lipca 2012 r.

³ [PAP](#), 20 lipca 2012 r.

⁴ [IAR](#), 19 lipca 2012 r., 22 lipca 2012 r.

⁵ [PAP](#), 20 lipca 2012 r.

⁶ wp.pl, 19 lipca 2012 r.

⁷ wprost.pl, 23 lipca 2012 r.

⁸ [PAP](#), 18 lipca 2012 r.

⁹ antyterroryzm.gov.pl, 25 lipca 2012 r.

¹⁰ wyborcza.pl, 20 lipca 2012 r., wp.pl, 19 lipca 2012 r., [tvn24](#), 22 lipca 2012 r., [The Jerusalem Post](#), 22 lipca 2012 r.

¹¹ policja.pl, 21 lipca 2012 r.